

„Utworzenie Konfederacji Polski Niepodległej jest odpowiedzią na wyzwanie, wobec którego postawił Polaków zmieniający się czas. Pojawiająca się szansa stworzenia niepodległej i demokratycznej Trzeciej Rzeczypospolitej nie może zostać zaprzepaszczona” – pisali w *Deklaracji ideowej* z 1979 roku założyciele KPN.

1 września kojarzy się z wybuchem II wojny światowej. Jest to także rocznica utworzenia Konfederacji Polski Niepodległej, pierwszej w PRL – i całym bloku sowieckim – opozycyjnej partii politycznej. W Polsce – od czasów zniszczenia przez komunistów Polskiego Stronnictwa Ludowego i ucieczki jego lidera Stanisława Miłkołajczyka na Zachód – funkcjonowały obok Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jedynie koncesjonowane i w pełni kontrolowane partie. Nazywano je satelickimi.

Przypadek KPN był zupełnie inny. Wyrastała ona z kręgu osób zaangażowanych w działalność antysystemową, z uczestników Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela z wysuwającym się na czoło Leszkiem Moczulskim, który był w kolejnych latach niekwestionowanym liderem KPN. Dużą rolę w kierownictwie Konfederacji Polski Niepodległej odgrywali także byli działacze Stowarzyszenia PAX: Romuald Szerebietew, Tadeusz Stański i Tadeusz Jandziszak. Wszyscy czterej zostali skazani w tzw. I procesie przywódców KPN, toczonym w latach 1980–1982. Był to najdłuższy proces polityczny w dziejach PRL.

Zanim jeszcze ogłoszono powstanie KPN, działalności konfederatów pilnie przyglądała się Służba Bezpieczeństwa. Powodów było kilka. Osoby z kierownictwa tej partii były od lat związane z ruchem opozycyjnym. Utrzymywały również kontakt ze środowiskami kombatanckimi i emigracją polityczną. Żołnierze AK, przedwojenni oficerowie, dowódcy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie czy ludzie tworzący elity II RP byli

zaś w PRL, jako „element obcy klasowo”, stale pod lupą SB.

Inwigilacja nasilała się w okolicach ważnych rocznic. Nie inaczej było 1 września 1979 roku. Władze, z uwagi na patriotyczny i często antykomunistyczny aspekt uroczystości, starały się blokować lub ograniczać zasięg rocznic takich wydarzeń z historii Polski, jak: uchwalenie Konstytucji 3 Maja, napaść Sowietów na Polskę 17 września 1939 roku czy odzyskanie niepodległości 11 listopada 1918 roku. Inne wydarzenia, takie jak np. wybuch II wojny światowej czy bitwa pod Grunwaldem, starano się pokazywać z perspektywy korzystnej dla władz. Uważnie obserwowano wszelkie niezależne inicjatywy, a milicja i SB były stawiane w pogotowiu alarmowym.

Rozpoczęte w przeddzień 1 września 1979 roku działania „profilaktyczne” SB przybrały większy rozmiar niż zwykle. Okrągła rocznica wybuchu wojny była doskonałym pretekstem do nagłośnienia swych działań przez grupy opozycyjne. W związku z tym SB wszczęła 30 sierpnia 1979 roku sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Pochodnia”. Nie było to nic niezwykłego. W archiwum IPN zachowało się wiele spraw dotyczących „niebezpiecznych” z perspektywy władz rocznic. Oficer SB uzasadniał założenie „Pochodni” następująco: „[...] uzyskano z Wydziału III-2 [jednostki SB zajmującej się inwigilacją opozycji oraz intelektualistów] informację, iż elementy antysocjalistyczne zamierzają rozkolportować w związku ze zbliżającą się 40. rocznicą wybuchu II wojny światowej ulotki o bliżej nieokreślonej treści”. Zadanie „zabezpieczenia” uroczystości nie było zbyt trudne. Opozycja działała jawnie.

Patrole milicyjne zebrały wiele ulotek z informacją o planowanej mszy św. w warszawskiej katedrze św. Jana Chrzciciela. Teraz wystarczyło tylko bacznie obserwować teren.

W prezentowanym dokumencie został zasygnalizowany problem działań wyprzedzających podjętych przez SB. Było przyjętą normą, że w przeddzień opozycyjnych manifestacji zatrzymywano w aresztach najważniejszych działaczy opozycji. Usiłowano w ten sposób neutralizować ich poczynania. Nie przynosiło to skutku, opozycjoniści wypracowali bowiem system przeciwdziałania takim krokom. Niekiedy osobom mającym przemawiać podczas wieców udawało się zmylić czujność SB i brali w nich udział. Częściej jednak byli zastępowani przez współpracowników. Tak też było w tym przypadku. Wobec zatrzymania twórców i przyszłych liderów powstającej KPN przed Grobem Nieznanego Żołnierza wystąpiła Nina Milewska. Choć była znana SB, nie została zatrzymana i dzięki temu mogła ogłosić fakt powstania KPN oraz przedstawić założenia programowe partii.

W prowadzonych tego dnia działaniach SB wykorzystano głównie funkcjonariuszy Wydziału „B” Komendy Stołecznej MO, czyli tzw. pionu obserwacji. To ich dziełem jest sporządzona notatka, minuta po minucie odtwarzająca przebieg uroczystości. Dokument został opracowany dwa dni po opisywanych wydarzeniach na podstawie jednostkowych raportów dostarczonych przez funkcjonariuszy SB. Przeważa w nim suchy opis przebiegu manifestacji, jednak momentami widać wrogość wobec przedstawicieli opozycji. Chodzi np. o sugerowanie, że Adam Michnik był pod wpływem alkoholu. Biorąc pod uwagę fakt, że Michnik uczestniczył we mszy, a następnie – niestrofowany przez nikogo – siedł w pierwszym rzędzie pochoddu, wyklucza niniejszą sugestię. Gdyby było inaczej, komunistyczna propaganda nie zawahałaby się wykorzystać sytuację. ➤

Ogół działań podejmowanych przez SB: obserwowanie, fotografowanie, zatrzymywanie i legitymowanie podejrzanych

Warszawa, dn. 3.09.79 r.

T A J N E

Egz nr ...4...

KOMENDA STOLECZNA
MILICJA
31 L. dz. 90-01668/79

NACZELNIK WYDZIAŁU III-1
KOMENDY STOLECZNEJ MO

WYDZIAŁ III-1
O W WARSZAWIE
13.09.79
WYDZIAŁ III-1
WYDZIAŁ III-1
WYDZIAŁ III-1

NOTATKA SŁUŻBOWA

z zabezpieczenia uroczystości w dn. 1.09.79 r. w Katedrze oraz przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

W toku obserwacji stwierdzono:

17.00 - Rozpoczęto zabezpieczanie pod Katedrą oraz w punktach wyznaczonych.

17.40 - Pod Katedrą zaczęli zbierać się ludzie wśród których przeważały osoby starsze, w rozmowach między sobą tytułowali się stopniami wojskowymi.

18.00 - W Katedrze rozpoczęła się Msza. W tym czasie zaczęło przybywać coraz więcej osób. Wśród nich zauważono Ch. MICHNIKA pijanego, fig. "CZARNA"-Doroszewska oraz fig. "ADWOKAT", "WOL"-Wołyński, "MARIUSZ"-Naimski oraz fig. "MARYSIA"-Sobieska, która dysponowała odezwaniami w formie ulotki "partii" Konfederacja Polski Niepodległej. Pewną formę udziału zmanifestował również Bohdan Tomaszewski /spiker/ kręcąc się w tłumie i prowadząc rozmowy z uczestnikami. Również zwracał uwagę osobom zbyt głośno rozmawiającym. Była również fig. ps. "FILIPA"-Bochnic z córką. Pod koniec mszy przybył również fig. "LIS"-Liese.

19.10 - Z Katedry zaczęli wychodzić ludzie wśród nich osoby z polskimi flagami. Jako pierwsza z flagą wyszła "MARYSIA". Za nią jeszcze 4 osoby z flagami /wyk. zdjęcia/. Następnie z flagami wyszło 6 osób z dużym wieńcem. W tym momencie rozwinęto transparent o treści "KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ NASZYM DĄŻENIEM WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ" - na transparentie widniał orzeł w koronie ze znakiem Polska Walczy.

Urszula Doroszewska – ur. w 1954 roku, współpracowniczka KSS „KOR”; podczas obserwacji Wydział „B” nadawał „figurantom” inne pseudonimy niż kryptonimy ich spraw rozpracowania; wobec Doroszewskiej prowadzono SOR „Doro”, tymczasem w dokumentach obserwacji występuje jako „Czarna”; podobnie jest w pozostałych przypadkach

Zbigniew Wołyński – ur. w 1920 roku, żołnierz kampanii wrześniowej, członek KPN

Mowa o kombatantach kampanii wrześniowej

Adam Michnik – ur. w 1946 roku, członek Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”; inne materiały nie potwierdzają, że był pod wpływem alkoholu

Nie udało się ustalić personaliów

Matylda Sobieska – ur. w 1959 roku, studentka, sygnatariuszka Aktu Założycielskiego KPN

Piotr Naimski – ur. w 1951 roku, współzałożyciel KSS „KOR”

Teresa Bochnic – ur. w 1947 roku, współpracowniczka KSS „KOR” oraz Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela

Najprawdopodobniej mowa o Tomaszu Liese – ur. w 1950 roku, represjonowany w Marcu 1968, związany z KSS „KOR”

Bohdan Tomaszewski – ur. w 1921 roku, dziennikarz sportowy, powstaniec warszawski

Władze komunistyczne oraz SB do końca istnienia PRL odmawiały KPN określenia się mianem partii politycznej, dlatego nazwa była zapisywana w dokumentach w cudzysłowie bądź poprzedzona „tzw.”

Józef Michał Janowski – ur. w 1937 roku, uczestnik ROPCIO, przemawiał w imieniu organizatorów manifestacji

Nina Milewska – ur. w 1944 roku, sygnatariuszka Aktu Założycielskiego KPN, członek Rady Politycznej KPN

W ramach działań prewencyjnych SB zatrzymała w areszcie na 48 godzin m.in. Leszka Moczulskiego, Andrzeja Czumę, Adama Wojciechowskiego i Wojciecha Ziemińskiego, by w ten sposób uniemożliwić im wzięcie udziału w manifestacji

Antoni Macierewicz – ur. w 1948 roku, współzałożyciel KSS „KOR”

Funkcjonariusze SB zaczęli ją śledzić

Osoby te były następnie sprawdzane przez SB, dążąc do ustalenia personaliów śledzonej kobiety

Por. Janusz Kicana – ur. w 1946 roku, od grudnia 1978 do grudnia 1979 roku kierownik Sekcji Wydziału „B” KSMO, odpowiedzialnej za „zabezpieczenie” manifestacji

Henryk Wujec – ur. w 1941 roku, członek „KSS” KOR

Mjr Jerzy Majterski – ur. w 1940 roku, od marca 1978 do maja 1980 roku zastępca naczelnika Wydziału „B” Komendy Stołecznej MO

Grzegorz Wolk – historyk, politolog, pracownik BEP IPN, doktorant w Instytucie Historii UJ

Za transparentem utworzył się pochód, który ruszył ul. Świętojańską w kierunku Rynku. W tym czasie w uformowanym pochodzie było ok. 600 osób. Przy skrócie w Wąski Dunaj rozrzucono ulotkę o nazwie „nowej partii” w ilości ok. 150 szt. /potwierdzili to w przemówieniu organizatorzy/. Pochód przeszedł dalej ul. Podwale, Krakowskim Przedmieściem intonując piosenki: „Warszawianka”, „Rota”, „Pierwsza Brygada”, „Boże Coś Polskę”, „Hymn”, „Rozszumiały się wierzby płaczące”. W pieśni „Boże Coś Polskę” śpiewano ze słowami „Ojczyznę wolną racz przywrócić Panie”. Pochód doszedł zwały do Grobu Nieznanego Żołnierza. Liczył już wtedy ok. 1500 osób. Przed grobem zapalono pochodnie i głos zabrał osobnik, który wcześniej niósł wieniec /wyk. zdjęcia/. Mówił m.in. że: „...dokonano 4-go rozbioru Polski podpisując układ Hołotow Ribbentrop co jednocześnie pozwoliło Hitlerowi bezkarnie rozpocząć wojny...”. W dalszej części mówił o przyjaźni ale na równych warunkach /przedstawił się jako JANOWSKI JÓZEF ze Żduńskiej Woli - dziennikarz/. Po nim głos zabrała znana wydziałem operacyjnym kobieta /wyk. zdjęcia/. W swoim wystąpieniu odczytała ulotkę o nazwie z programem „nowej partii”. Jednocześnie informowała zgromadzonych, a poprzez nich lud Warszawy, że z dniem dzisiejszym rozpoczęła swoją działalność nowa partia polityczna „Konfederacja Polski Niepodległej”. Po odczytaniu odezwy z ubolewaniem stwierdziła, że kondruderzenie Służby Bezpieczeństwa uniemożliwiło wyjście z większą ilością ulotek zapoznających społeczeństwo z tą „nową partią”. W dalszej części stwierdziła, że Służba nasza dokonała represji na osobach Ob. MOCZULSKIEGO, WOJCIECHOWSKIEGO, CZUMY, że przeszką kowano mieszkania i dokonywano aresztowań na ulicach. Po tej wypowiedzi z tłumu odezwały się głosy „Bezpieka na Sybir”. Jedną połówka Bezpieki i zaintonowali pieśń „Warszawianka”. Po wykonaniu tej pieśni poprosili o spokojne rozejście. Pod Grobem Nieznanego Żołnierza dostrzeżono następujących znanych figurantów: „OSKAR”-Macierewicz, „BAZYL”-Wujec.

20.10 - Tłum zaczął się rozchodzić spokojnie.
20.40 - Przed Grobem Nieznanego Żołnierza zapanował spokój.

W A G A !

1/ Przebieg uroczystości był nagrywany na magnetowid przez dziennikarzy mówiących po angielsku. Jeden z nich miał w kłapie znaczek „BBC”.
2/ Podczas uroczystości jedna z kobiet lat ok. 60 krzyczała donośnym głosem, że „...pracując po wojnie w Ministerstwie Zdrowia była świadkiem jak mordowano w szpitalach ludzi, którzy brali udział w wojnie. Mordowali lekarze...”. W/w wzięto pod obserwację.
Po zakończeniu uroczystości kobieta ta próbowała skupić wokół siebie osoby rozchodzące się. W swoim wystąpieniu do ok. 40 osób mówiła o balaganie w Ministerstwie Zdrowia i o niewłaściwych metodach leczenia. Jednakże jej wypowiedzi zaczęły budzić wesołość i zniechęcała zrezygnowała z dalszych wywodów.
Obserwowana z Pl. Zwycięstwa udała się na adres ul. Marszałkowska gdzie na liście lokatorów są nazwiska: POMORSKY, FILIPOWICZ, ANDRZEJEWSCY.
21.00 - Obserwację zakończono.

KIEROWNIK SEKCJI WYDZ. „B” KSMO
por. BHP J. KICANA

Za NACZELNIKA WYDZ. „B”
Mjr BHP J. MAJTERSKI

Wyk. - sz.
Egz nr 1 - adresat
Egz nr 2 - w/a
Nr dz nasz - 1110